

MIROŚLAW KUCZKOWSKI\*

SIERAKOWICE

### ŚW. ANTONI PADEWSKI – MAŻ EWANGELICZNY W ŚWIETLE CZASOPISM TERCJARSKICH (1918–1939)

W gronie świętych jednym z najpopularniejszych w świecie chrześcijańskim jest Antoni Padewski, jeden z największych synów duchowych św. Franciszka z Asyżu<sup>1</sup>. Kościół czci go jako „doktora ewangelicznego”, a nawet z większą wagą jako „męża ewangelicznego”<sup>2</sup>. Nie tylko powołanego do głoszenia Ewangelii, wyjaśniania jej i jej proponowania, lecz także i przede wszystkim zachęcającego, by nią żyć i uczynić miarą swego życia. Papież Leon XIII nadał mu tytuł: „Święty całego świata”<sup>3</sup>.

Niestrudzony orędownik biednych i uciśnionych, a także misjonarz na miarę apostołską<sup>4</sup>. Nawet wśród tych, których nie interesują sprawy

---

\* Mirosław Marek Kuczkowski ur. 1961, jest doktorem nauk teologicznych w zakresie historii Kościoła. Jest świeckim franciszkaninem.

<sup>1</sup> *Uczcijmy św. Antoniego*, „Rodzina Seraficka”, 6 (1932), s. 168: „Pośród mnóstwa świętych, jakich zna Kościół katolicki, chyba żaden nie cieszy się taką popularnością, jak święty Antoni Padewski, i do żadnego też ludzie nie garną się z taką poufałością i zaufaniem, jak do tego właśnie Świętego”.

<sup>2</sup> *Antoni – mąż ewangeliczny*, w: *List z Rzymu do Asystentów Franciszkańskiego Zakonu Świeckich*, nr 2, Roma 1995, s. 2.

<sup>3</sup> *Ze świata katolickiego*, „Szkoła Seraficka” 5 (1931), s. 155.

<sup>4</sup> *Orędzie Apostolskie Ojca św. Piusa XI o św. Antonim z Padwy*, „Dzwonek III

religijne, jest znaną postacią. Był wielkim jałmużnikiem za życia, a jeszcze dziś po prawie ośmiu wiekach wciąż „ociera łzy” z oczu tysięcy nieszczęśliwych ludzi. Z nim związana jest ustawiczna forma cudownej pomocy w sprawach beznadziejnych i dziełach dobroczynności<sup>5</sup>. Chociaż od jego śmierci minęło wiele wieków, to jednak „grób w Padwie jest bez przerwy przedmiotem bezprzykładnej czci całego świata”<sup>6</sup>. W 1931 r. na całym świecie odbyły się uroczyste obchody 700-lecia śmierci świętego<sup>7</sup>, wielkie uroczystości odbyły się w Lizbonie i Padwie<sup>8</sup>. W Polsce w niektórych miejscowościach obchody zaczęły się już w 1930 r., jednak centralnym miejscem obchodów był Kraków w 1931 roku<sup>9</sup>. Z okazji jubileuszu, papież Pius XI skierował do wszystkich wiernych Kościoła orędzie Apostolskie o św. Antonim z Padwy<sup>10</sup>.

Postać św. Antoniego z Padwy jest niejednokrotnie przedstawiana w literaturze<sup>11</sup>, przeważnie są to liczne opisy różnorodnych cudów, któ-

---

Zakonu S.O.N. Franciszka”, 5 (1931), s. 149: „W dalszym ciągu kreśli Namiestnik Chrystusa pracę kaznodziejską Świętego we Włoszech, Francji i Portugalii”, a także *Święty Antoni Padewski wyznawca Pierwszego Zakonu*, „Szkola Seraficka” 6 (1935), s. 164: „Duch apostolski ciągnie Antoniego do krainy niewiernych, do Maroka. Ten sam duch prowadzi go na słoneczne brzegi ziem francuskich”.

<sup>5</sup> *Św. Antoni jest Świętym całego świata*, „Posłaniec św. Antoniego”, 1 (1918), s. 7: „Ponad wszystkie te względy miejsca, czasu i poszczególnych potrzeb, jakim podlega nabożeństwo do innych Świętych, wyróżnia się cześć św. Antoniego z Padwy, który był i jest patronem wszędzie i dla wszystkich, po wszystkiej czasie i we wszystkich okolicznościach. Imię wielkiego Cudotwórcy zna cały świat”.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> *Ze świata katolickiego*, „Szkola Seraficka” 5 (1931), s. 155: „Siedemsetlecie śmierci św. Antoniego. (13. czerwca 1231–13. czerwca 1931 r.), a także *Śpieszmy do Antoniego*, *Rodzina Seraficka*” 1 (1931), s. 23: „Rok 1931, rok jubileuszowy, Siedemset lat temu, 13 czerwca 1231 r. umarł św. Antoni Padewski, Brat Mniejszy, apostoł – kaznodzieja, cudotwórca, arka Starego i Nowego Przymierza”.

<sup>8</sup> *700-lecie śmierci św. Antoniego i pielgrzymka do Padwy*, „Rodzina Seraficka”, 2 (1931), s. 60: „Największe uroczystości jubileuszowe odbywać się będą w Padwie, mieście, w którym pod kopułą jednej z najwspanialszych świątyń świata spoczywają jego ziemskie szczątki”.

<sup>9</sup> M. Kuczkowski, *Jubileusze*, w: *Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu na ziemiach polskich w latach 1918–1939 w świetle czasopism tercjarских*, Pelplin 2010, s. 274, a także F. Kędzierski, *Z doby bieżącej*, „Dzwonek III Zakonu S.O.N. Franciszka” 9 (1931), s. 270–275.

<sup>10</sup> *Z doby bieżącej*, w: tamże, 5 (1931), s. 148–149.

<sup>11</sup> Niektóre z publikacji: *Antonio: Uomo evangelico*, Lettera dei ministri Generali delle Famignescane nella ricorrenza dello ottavo centenario Della nascita di santo Antonio di Padova (1195–1995), Roma 1994, a także D. Scaramuzzi, *Parla il Santo di Padova*,

re dokonały się za wstawiennictwem świętego. Wobec tych „dziwów” usuwane były w cień wielkie cnoty, takie jak pokora, duch umartwienia, czystość, czy jego gorliwość apostołska.

Pośród wielkiej rodziny franciszkańskiej<sup>12</sup> do której należał Antoni, swoje miejsce miał też Zakon dla *żyjących w świecie*, a nazwany ówczasie *braćmi i siostrami od Pokuty*<sup>13</sup>. Zakon ten w swojej historii zmieniał kilkakrotnie nazwę, jedną z najdłużej używanych był – Trzeci Zakon św. Franciszka z Asyżu, zaś obecnie – Franciszkański Zakon Świeckich.

Największa dynamika rozwoju tercjarstwa franciszkańskiego w Polsce nastąpiła w latach 1918–1939. Trzeci Zakon w tym czasie liczył kilkaset tysięcy członków<sup>14</sup>. Z licznym stanem osobowym tercjarzy związany był ruch wydawniczy, którego jednym z elementów była prasa tercjarzka. Pod przewodnictwem prowincji franciszkańskich Pierwszego Zakonu zaczęły się ukazywać czasopisma tercjarskie<sup>15</sup>, które spełniały wiele ważnych funkcji wśród tercjarzy polskich. Pełniły bardzo ważną

---

Mezzina 1995 oraz A. Poppi, *La tradizione biblica al. Sancto*, In *Storia e cultura al. Santo di Padova fra il XIII e il XX secolo*, Vincenza 1976 i C. Niezgoda, *Św. Antoni Padewski*, Warszawa 1984, a także G. Flaubert, *Kuszenie św. Antoniego*, Paryż 1874.

<sup>12</sup> *Podręcznik dla tercjarzy Ś. Franciszka z Asyżu ku wygodzie członków*, Poznań 1885, s. 2: „Gorliwy o chwałę Bożą św. Franciszek Seraficki założył w Asyżu pierwszy swój Zakon Braci mniejszych w roku 1209. Wkrótce potem t.j. r. 1212 razem z św. Klarą założył także w Asyżu pierwszy klasztor Pań tj. Klarysek; w r. 1221 na pięć lat przed błogosławioną śmiercią swoją fundował Trzeci Zakon”.

<sup>13</sup> P. Sabatier, *Życie św. Franciszka z Asyżu*, Cieszyn 1927, s. 209: „Do roku 1221 odnosi się zwykle założenie Zakonu Trzeciego, nazwanego w najstarszych dokumentach Bractwem pokutniczym”, a także Ségur, *Trzeci Zakon św. Franciszka*, Kraków 1888, s. 19: „Tercyarze św. Franciszka tworzą tedy rodzinę zakonną, żyjącą w świecie, pośród świata, a strzeżoną przez zakon święty od ducha światowego. Mają oni jednakową regułę, pewne szczególne pobożne i pokutnicze ćwiczenia, pewien sposób dążenia do doskonałości i właściwego sobie ducha” oraz W. Gadowski, *Zarys Historji Kościoła Katolickiego*, Mikołów 1923, s. 104–105: „Dla ludzi w świecie żyjących ułożył św. Franciszek regułę złagodzoną bez ślubów, a jednak urabiających ludzi w duchu zakonu żebrzącego. Tak powstałi Tercjarze. Należeli do nich ludzie wszystkich stanów”.

<sup>14</sup> M. Kuczkowski, *Stan liczbowy*, w: *Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka*, s. 155–165.

<sup>15</sup> Wydawane czasopisma przez poszczególne obediencje: 1. Bernardyni (OFM): „Dzwonek III Zakonu”, „Głos św. Franciszka Serafickiego”, „Świt Seraficki”. 2. Reformaci (OFM): „Głos św. Franciszka”, „Szkoła Seraficka”, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”. 3. Kapucyni (OFMConv): „Rodzina Seraficka”, „Rodzina Seraficka . Dodatek dla Księży”, „Dyrektor III-go Zakonu”, „Pokój i Dobro” z dodatkiem „Bóg mój i wszystko”. 4. Franciszkanie (OFMConv): „Pochodnia Seraficka”, „Wiadomości Tercjarzkie”.

rolę w dziele apostołstwa, a także zapoznawały z hagiografią franciszkańską, w której doniosłe miejsce miał św. Antoni Padewski.



Św. Antoni Padewski

Źródło: „Jubileuszowy Dzwonek Trzeciego Zakonu Św. O.N. Franciszka Serafickiego”, 6/7 (1931), s. 193.

## ŻYWOT ANTONIEGO

Ferdynand (Fernando) urodził się w Lizbonie ok. 1195 r.,<sup>16</sup> jego rodzicami byli Teresa Taveira i Marcin de Bouillon. Ojciec zajmował wysokie stanowisko na dworze królewskim<sup>17</sup>. Jeden z jego przodków, Gotfryd de Bouillon, był pierwszym królem Jerozolimy po zdobyciu jej przez krzyżowców<sup>18</sup>. Po ojcu odziedziczył rycerską odwagę portugalskich

<sup>16</sup> *Dzień urodzin św. Antoniego P.*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8 (1921), s. 106–107, a także *Z życia św. Antoniego Padewskiego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”, 1 (1922), s. 3–5 oraz *Młodość św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 2 (1922), s. 17–20.

<sup>17</sup> *Święty Antoni wzorem pokory*, „Szkoła Seraficka” 9 (1931), s. 277.

<sup>18</sup> E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1/2 (1919), s. 10–11: „dziad Wincenty de Bouillon, był jednym z generałów Alfonsa I. i odegrał wielką

żołnierzy, a matka wpoila jemu własną pobożność i głęboką wiarę, którą podtrzymywała w dziecku, zachęcając do sumiennego wykonywania praktyk religijnych i rozpowszechnionego w tym czasie czytania żywotów świętych. Dobre relacje między rodzicami przyczyniły się w dużym stopniu do prawidłowego ukształtowania zasad moralnych małego Ferdynanda<sup>19</sup>.

W wieku ośmiu lat zapoczątkował swoje kształcenie w szkole przy kościele katedralnym w Lizbonie. W szkole uczył się gramatyki, retoryki, dialektyki i śpiewu chóralnego<sup>20</sup>. Mimo możliwości kariery świeckiej i namowy krewnych zdecydował się jednak poświęcić służbie Bożej. W wieku 15 lat wstąpił do zakonu Kanoników Regularnych św. Augustyna (augustianów) w Lizbonie. Po dwóch latach pobytu w klasztorze św. Wincentego przeniósł się do klasztoru św. Krzyża pod Koimbrą<sup>21</sup>, gdzie studiował pisma Ojców Kościoła i teologów średniowiecznych oraz nauki przyrodnicze.

Zadaniem „Kanoników” w ówczesnym czasie było „dostarczanie” duchownych. Reguła zgromadzenia była łagodna, zostawiająca dużo czasu na studia naukowe, które były pierwszym celem zakonu. Fernando w tym czasie miał wszystko, czego pragnął: mógł się modlić i zgłębiać naukę. Posiadał „inteligencję rozległą, pamięć doskonałą, zdobył więc wkrótce zadziwiająca znajomość Pisma św., czego dowody dał później w swych kazaniach”<sup>22</sup>. Po ukończonych studiach został wyświęcony na kapłana w 1219 roku<sup>23</sup>. W czasie studiów Ferdynanda (1217) przybyli do Portugalii synowie św. Franciszka i założyli tam dwie pustelnie, z których jedna znajdowała się trzy mile od Koimbrzy w Olivares. Kwestarz tej pustelni przychodził do klasztoru św. Krzyża w Koimbrze, a Fernando wówczas pełnił tam obowiązki gospoda-

---

rolę w zdobyciu Jerozolimy, kiedy Alfons I. wydzierał Maurom tę ważną placówkę, którą tak uporczywie walczone. Protoplastą rodu był prawdopodobnie Godfryd de Bouillon, pierwszy zdobywca grobu Chrystusowego”, a także *Święty Antoni wzorem pokory*, „Szkola Seraficka” 9 (1931), s. 277.

<sup>19</sup> *Młodzieńcze pokusy św. Antoniego*, „Rodzina Seraficka” 7 (1928), s. 198.

<sup>20</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka”, 3 (1931), s. 73.

<sup>21</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 10: „Wybrał kanoników regularnych św. Augustyna, których dom macierzysty był w Koimbrze, a filja na przedmieściu Lizbony, ale gdy spostrzegł, że tu niedość jeszcze jest odciętym od świata, prosił przełożonych, aby go przenieśli do Koimbrzy”, a także *Św. Antoni w Koimbrze*, w: „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 3 (1922), s. 39–41.

<sup>22</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 10.

<sup>23</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 3 (1931), s. 75.

rza. W ten sposób zaprzyjaźnił się z braćmi mniejszymi i poznawał ich życie<sup>24</sup>.

Po niedługim czasie franciszkanie udali się na misje do północnej Afryki, gdzie zostali zamordowani 16 stycznia 1220 roku<sup>25</sup>. Ciało męczenników zostały przewiezione do klasztoru w Koimbrze. Ta sytuacja zrobiła wielkie wrażenie na młodym kapłanie. Pod wpływem tych przeżyć postanowił „przełać krew dla Chrystusa, jak tych pięciu synów św. Franciszka i zdobyć niebo – to było pragnienie najwyższe Fernanda”<sup>26</sup>.

Po 10 latach pobytu u augustianów Ferdynand doszedł do wniosku, że jego dalsze życie jest w innym zakonie<sup>27</sup>. Miał wiele trudności do przezwyciężenia, aby zrealizować swoje postanowienie. Jednym z największych, było uzyskanie pozwolenia na przejście od zgromadzenia kanoników. Pomimo trudności wytrwał w swym postanowieniu, „otrzymawszy uprzednio pozwolenie O. Przeora, wkłada na siebie ubogi żebraczy habit Brata Mniejszego”<sup>28</sup>. Również wtedy, zmienił dotychczasowe imię na Antoni<sup>29</sup>. Następnie z nowymi braćmi<sup>30</sup> udał się do klasztoru w Olivares i tam jesienią złożył profesję na ręce nowego przełożonego.

<sup>24</sup> *Spotkanie św. Antoniego z Braćmi Mniej*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”, 4 (1922), s. 52–54.

<sup>25</sup> *Żywot św. Antoniego Padewskiego*, „Pochodnia Seraficka” 1 (1931), s. 9: „Pięciu franciszkanów narodowości włoskiej: O. Bernard de Garbio, O. Piotr de S. Geminiano, O. Otto, Br. Adjutus i Br. Akkursy z rozkazu Miramolina, króla Saracenów, gorliwego wyznawcy Mahometa, przecierpiawszy srogie katusze, ponieśli nawet śmierć z ręki królewskiej”, a także *Św. Antoni i męczennicy z Maroka*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 5 (1922), s. 66–68.

<sup>26</sup> E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1/2 (1919), s. 11.

<sup>27</sup> Tamże: „zamiar ten dotychczasowi współbracia przyjęli niechętnie i ironicznie. „Idź, idź, – rzekł mu jeden z kanoników drwiąco, – zostaniesz świętym”. „A dlaczegoż nie?” odpowiedział Ferdynand. „W dniu w którym się dowiesz o mojej kanonizacji, oddasz chwałę Panu”, a także *Św. Antoni wzorem cnót*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 2 (1931), s. 1.

<sup>28</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 3 (1931), s. 76, a także *Św. Antoni przywdziewa habit św. Franciszka*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 6 (1922), s. 83–85.

<sup>29</sup> W. Biegus, *Okólnik*, „Jubileuszowy Dzwonek Trzeciego Zakonu Św. O.N. Franciszka Serafickiego” 6/7 (1931), s. 178: „Pierwotnie kanonik regularny św. Augustyna, następnie, niby kwiat wyrosły z krwi naszych pierwszych uczniów św. Franciszka”, a także *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie”, 13 (1931), s. 11.

<sup>30</sup> *Żywot św. Antoniego Padewskiego*, „Pochodnia Seraficka” 1 (1931), s. 11: „Za pozwoleniem O. Prowincjała zakonu z radością przyjęli OO. Franciszkanie X, Fernando do swej rodziny, znali bowiem dobrze ducha Chrystusowego”.

Wkrótce udał się do Afryki, aby tam nawracać na chrześcijaństwo, pragnienie męczeństwa „popychało go ku krajom Saracenów, ale stało się inaczej: zachorował w drodze, lecz już nie wrócił do Portugalii, ale wylądował na brzegach Sycylii”<sup>31</sup>.

Potem wyruszył na kapitułę generalną, która odbyła się w okresie Zielonych Świąt 1921 roku w Asyżu. Zwołani na nią byli wszyscy synowie franciszkańskiej rodziny<sup>32</sup>. Tam po raz pierwszy zetknął się ze św. Franciszkiem<sup>33</sup> i był świadkiem dyskusji na temat życia, działalności apostołskiej i misyjnej oraz praktyk ascetycznych w zakonie. Jako człowiek nieznanymi większości członkom kapituły Antoni nie zabierał głosu<sup>34</sup>.

Po kapitule pozostał przez pewien okres w pustelni Monte Paolo k. Forli, spełniając różne posługi klasztorne. O swoich studiach i dawnej zajmowanych urzędach nie wspominał nikomu. Traktowany był jako pierwszy lepszy nowicjusz. Pełen pokory, pragnął uchodzić między braćmi za ostatniego<sup>35</sup>. Po raz pierwszy został poproszony o wygłosze-

---

<sup>31</sup> E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1/2 (1919), s. 11, a także W. Biegus, *Okólnik*, „Jubileuszowy Dzwonek Trzeciego Zakonu Św. O.N. Franciszka Serafickiego” 6/7 (1931), s. 178 oraz *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 11: „Wsiadł na okręt który zamiast do ojczyzny zawiózł go wśród strasznej burzy ku brzegom Sycylii, gdzie franciszkanie mieli już swój klasztor”, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 1 (1931), s. 103: „Zaledwie bowiem sługa Boży zstąpił na ziemię, na której spodziewał się osiągnąć się koronę męczeńską, powalony gorączką przebył na łożu boleści kilka miesięcy, tak iż wycieńczony długą chorobą musiał powracać do Portugalji, by nabrać sił do nowej pracy. Bóg chciał inaczej. Okręt na który wsiadł święty Antoni, porwany burzliwym prądem, zagnany został do brzegów Sycylii” oraz *Św. Antoni jedzie na misję*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 7 (1922), s. 99–103.

<sup>32</sup> *Życiorys większy świętego Franciszka z Asyżu*, w: *Wczesne źródła franciszkańskie*, t. 1, Warszawa 1981, s. 255: „Z biegiem czasu, gdy liczba braci zwiększyła się, troskliwy pasterz zaczął zwoływać ich na kapitułę generalną do świętego miejsca Matki Bożej z Porcjunkuli. [...] Kiedy więc przybyło do Porcjunkuli ponad pięć tysięcy braci, brakowało tam prawie wszystkiego, co było konieczne do życia”, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 4 (1931), s. 103: „Kapituła rozpoczęła się 30 maja 1221 r., Zgromadziło się na nią około dwu tysięcy braci. Byli obecni: św. Patriarcha, Br. Elias jako wikary generalny, a przewodniczył kardynał Ranerio Cappoccio” oraz *Św. Antoni w Asyżu*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8 (1922), s. 129–132.

<sup>33</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 11: „Szczególniejsze wrażenie wywarł na nim Seraficki Patriarcha, który ustąpił z przewodnictwa w rodzinie zakonnej”.

<sup>34</sup> *Żywot św. Antoniego Padewskiego*, „Pochodnia Seraficka” 2 (1931), s. 44.

<sup>35</sup> *W czym naśladować mamy św. Antoniego*, „Rodzina Seraficka” 7 (1931), s. 202: „żył on pośrodku Braci jako jeden z nich, najmniejszy ze wszystkich, myjąc im nogi, od-

nie kazania we Forli, podczas święceń kapłańskich. Antoni przemówił prosto, zrozumiale, prostym językiem. Wszystkich ogarnął zachwyt, gdy z ust Antoniego popłynęły słowa jasne, mądre, w połączeniu z pokorą i rzadkim darem wymowy<sup>36</sup>.

Gdy poznano się na jego znajomości Pisma św. i wykształceniu oraz znakomitej wymowie, zlecono mu obowiązek kaznodziejski od przełożonych<sup>37</sup>. Stał się najwybitniejszym kaznodzieją XIII w. W wypełnianiu tego powołania nie przeszkadzało mu pełnienie innych ważnych obowiązków, był kustoszem we Francji (1224–1227)<sup>38</sup>, a także prowincjałem w północnych Włoszech (1227–1230)<sup>39</sup>. Antoni był wędrownym kaznodzieją. Przemierzał wioski i miasta północnej Italii, okolic Romanii, Emilii, Ligurii, Lombardii, Wenecji i Francji<sup>40</sup>.

Pod kierunkiem opata Tomasza Gallo w Vercelli zgłębiał teologię mistyczną, po rocznych studiach będących pogłębieniem nauki z czasów

---

dając się najniższemu zajęciom, najmniejszy ze wszystkich ukrywając skarby wiedzy którą posiadał, a w czasie podróży poddając się pod posłuszeństwo podwładnych”, a także *Umarły dla świata pokutnik*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 9 (1922), s. 147–149.

<sup>36</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 13: „Antoni zaczął mówić z wielką prostotą, ale wkrótce zdumienie ogarnęło wszystkich, gdy z ust mówcy popłynęły słowa pełne mądrości i namaszczenia. Ocenili głęboki rozum, wiedzę i rzadki dar wymowy, ożywiony ogniem miłości Boga i bliźniego, co przy tak nadzwyczajnej pokorze nawet w tym środowisku było zjawiskiem bardzo niezwykłym”, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 4 (1931), s. 104 oraz *Pierwsze kazanie św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 10 (1922), s. 168–170.

<sup>37</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie”, 13 (1931), s. 12: „Św. O. Franciszek powiadomiony przez prowincjała Bolonji o tak cennym nabytku w zakonie, mianował Antoniego lektorem w rodzinie franciszkańskiej i powierzył mu urząd głoszenia słowa ewangelicznego w całych Włoszech”, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 4 (1931), s. 105: „Jak długo pozostawał Antoni na stanowisku lektora teologii nie wiemy” oraz *Pierwsze prace misyjne św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 2 (1923), s. 33.

<sup>38</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 5 (1931), s. 141: „Na tej kapitule mianowano św. Antoniego Kustoszem w Limoges tj. poddano jego władzy kilka klasztorów, które on miał utrzymywać w karności i regularnej obserwacji, odbywać tam misje, starając się tam równocześnie o rozszerzenie Zakonu”.

<sup>39</sup> *Święty Antoni Padewski*, tamże, 6 (1931), s. 168: „Na wspomnianej kapitule obrano generałem Zakonu Br. Jana Parenti z Florencji, a św. Antoniego uwolniono z obowiązków kustosa w Limoges,znaczono go natomiast na Prowincjała Bolonji”, a także *Żywot św. Antoniego Padewskiego* „Pochodnia Seraficka” 5 (1931), s. 134–135 oraz *Św. Antoni prowincjałem*, w: „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 7 (1923), s. 196.

<sup>40</sup> *Żywot św. Antoniego Padewskiego*, „Pochodnia Seraficka” 4 (1931), s. 102–109.



koimbryjskich, otrzymał Antoni „godność doktora teologii”<sup>41</sup>. Jako pierwszy z braci mniejszych został profesorem teologii w Bolonii (1223). Na nauczanie teologii otrzymał wcześniej zgodę na piśmie od Franciszka.

Na kapitule generalnej w 1230 roku otrzymał od generała zakonu Jana Parentiego uprawnienia do głoszenia Słowa Bożego w całym zakonie. Po kapitule Antoni zamieszkał w Padwie, gdzie oddał się studium i pisaniu kazań, kaznodziejstwu oraz działalności społecznej<sup>42</sup>. Jeszcze jako prowincjał, Antoni napisał zbiór kazań niedzielnych zatytułowanych *Sermones Dominicales*, a później kazań na uroczystości świętych – *Sermones Sanctorum*<sup>43</sup>.

Trzeci Zakon św. Franciszka w Padwie zawdzięczał swoje powstanie Antoniemu, który zgromadził „tam wiele znakomitych osób w Bractwo pokutne, naznaczając im jako miejsce zebrań kaplicę Najświętszej Maryi Panny”<sup>44</sup>.

Nauczanie religijne było wtedy bardzo ważną czynnością. Potęgą słowa poparta przykładem w ówczesnym czasie była olbrzymia. Gdy Antoni nauczał, natychmiast przerywano wszelkie prace, wytwarzała się prawie atmosfera świąteczna. Ludzie różnych stanów pozostawiali swoje prace i udawali się do miejscowości w których przemawiał Antoni. Niejednokrotnie podążano już w nocy, aby z rana zająć dogodnie miejsca. Mieszkańcy wsi i miast wspomagali się wzajemnie<sup>45</sup>.

---

<sup>41</sup> *Żywot św. Antoniego Padewskiego*, w: tamże, 3 (1931), s. 77, a także *Św. Antoni profesorem Teologii*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1 (1923), s. 4.

<sup>42</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka”, 6 (1931), s. 171 „Kapituła uznając w Antonim wielkiego i zasłużonego misjonarza, przychyliła się do jego prośby, dając mu równocześnie zupełną swobodę w obraniu miejsca zamieszkania. Święty zdecydował się na Padwę, z powodu jak się wyraził: „szczerzej wiary mieszkańców, ich przywiązania do Braci Mniejszych i do jego osoby”.

<sup>43</sup> *Święty Antoni Padewski*, w: tamże, 8 (1931), s. 232: „Zawiesił na jakiś czas miecz Słowa Bożego, a oddał się całej pracy nad zbieraniem i spisaniem swoich kazań. Kazania niedzielne „Dominicales” miał już dawniej spisane, teraz opracowywał „Żywoty Świętych”, a także *Żywot św. Antoniego Padewskiego*, „Pochodnia Seraficka” 3 (1931), s. 80: „Oprócz prac duszpasterskich spełniał O. Antoni prace nauczycielskie i nie zaniedbywał też prac literackich. W wolnych chwilach spisywał kazania, mowy, przemówienia. Wszystkie w liczbie 268 wyposażone w objaśnienia, cytatami z Pisma św. i pism OO. Kościoła, uwagami z języka: greckiego, syryjskiego, chaldejskiego, mimo że nie posiadał podręczników prócz brewiarza i własnej pamięci” oraz *Antoni z Padwy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, Lublin 1995, s. 660–661.

<sup>44</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 6 (1931), s. 170.

<sup>45</sup> *Święty Antoni Padewski*, w: tamże, 8 (1931), s. 233, a także *Św. Antoni jako kaznodzieja i misjonarz*, w: *Święty Antoni ogłoszony Świętym*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1 (1933), s. 6–10.

W swoich kazaniach Antoni bardzo ostro występował przeciwko lichwie, pobieraniu wysokich procentów od pożyczek, potępiał chciwość. Działalność jego była wielostronna, „w Lonbardji uśmierza wojny wewnętrzne, powściąga łupiestwa, ujmuje się za więźniami i uciśnionymi, walczy z heretykami”<sup>46</sup>. Przeciw Albigensom (Katarom) walczył z taką siłą i tak mężnie, że nazywano go „młotem na heretyków”<sup>47</sup>.

Najczęściej głosił konieczność pokuty, nakazywał, aby pozbyć się pychy, pragnienia bogactw. W wyniku głoszonych nauk „nawrócenia były głośne, publiczne, gorące. Darowano długi dłużnikom, uwalniano więźniów, wrogowie rzucali się sobie w objęcia, ciśniono się około świętego, by dotknąć jego szaty”<sup>48</sup>. Ludzie bogaci porzucali swoje stroje, a ubierali ubrania proste. Najwięksi wrogowie się godzili, lichwiarze nagradzali wyrządzone krzywdy. W kazaniach brały udział wielkie rzesze wiernych, niekiedy nawet do 30 tys.<sup>49</sup> Także papież Grzegorz IX słyszał jego kazania, o których wypowiadał się pozytywnie<sup>50</sup>.

Efektem kazań była wielka liczba penitentów, których nie mogli wysłuchać kapłani zakonni i diecezjalni z otoczenia Antoniego<sup>51</sup>. W związku z tym, bardzo często „Święty bywał na czczo do zachodu słońca”<sup>52</sup>.

<sup>46</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 15, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 4 (1931), s. 105: „udał się do Francji by tam swym natchnionem słowem, anielskim życiem i krańcowem acz dobrowolnem ubóstwem zwalczać największe zło czasu: herezję Albigensów”.

<sup>47</sup> *List Apostolski do Biskupa Padewskiego z okazji Uroczystości Jubileuszowych św. Antoniego*, „Wiadomości Tercjarskie” 14 (1931), s. 54.

<sup>48</sup> E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1/2 (1919), s. 12.

<sup>49</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka”, 8 (1931), s. 232.

<sup>50</sup> E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1/2 (1919), s. 12: „Ten ci jest arka przymierza, bo arka przymierza zawierała w sobie dwie tablice prawa świętego”, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 6 (1931), s. 168: „św. Antoniego wysłał minister generalny do Rzymu w ważnej sprawie dotyczącej Zakonu. I istotnie, w 1227 r. przed Kapitułą generalną w Assyżu, widzimy świętego w Wiecznym Mieście i słyszymy go przemawiającego do kolegium kardynałów w obecności Ojca świętego. Wtedy to papież, uderzony niezwykłą znajomością Pisma świętego jaką Antoni posiadał, uznał go za arkę Starego i Nowego przymierza”.

<sup>51</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 8 (1931), s. 234: „Pomagali mu kapłani świeccy zakonnicy Benedyktyni, Dominikanie, a przede wszystkim Bracia Mniejsi. Z pomiędzy tych ostatnich, świętością i duchem poświęcenia i apostołstwa wyróżnił się bł. Łukasz Belludi, nieodłączny towarzysz prac świętego”.

<sup>52</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 16.

Ze względu na stan zdrowia, Antoni nie odbywał już podróży apostołskich i ograniczał się do głoszenia kazań na terenie Padwy. W 1231 roku podjął się wygłoszenia kazań wielkopostnych<sup>53</sup>, przez co stał się historycznie pierwszym kaznodzieją, który przygotował wiernych do Świąt Wielkanocnych. Schorowany, ostatnie dni swojego życia spędził w klasztorze, ufundowanym przez hrabiego Tisso z Camposampiero<sup>54</sup>, a tam wiele czasu spędzał na drzewie orzechowym<sup>55</sup>. W pustelni przygotowywał się na śmierć.

W piątek 13 czerwca 1231 r. Antoni poczuł się słabo i stracił przytomność. Po odzyskaniu przytomności prosił o przewiezienie go do Padwy, do klasztoru N.M.P. W trakcie podróży, zatrzymano się w klasztorze w Arcella, gdzie Antoni przyjął Sakrament Namaszczenia Chorych i odmówił ulubiony hymn do Matki Bożej<sup>56</sup>. Potem wznosił oczy w górę i pozostał w ekstazie. Na późniejsze pytanie skierowane od braci, co tam widzi, „odrzekł: widzę Pana mego”, niedługo potem zmarł<sup>57</sup>.

We wtorek 17 czerwca 1231 r. odbyły się obrzędy pogrzebowe w kościele Matki Bożej w Padwie<sup>58</sup>. Od dnia pogrzebu grób Antoniego

---

<sup>53</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 8 (1931), s. 232: „Tymczasem zbliżał się Wielki Post. Biskup Padwy, Jakób Corrado, prosi Świętego, by przez cały post głosił nauki dla ludu. Antoni przerywa zaczęłą pracę i oddaje się znowu apostołstwu”.

<sup>54</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 8 (1931), s. 234: „Chcąc się lepiej przygotować na drogę do wieczności, zapragnął ostatnie dni swojego żywota przepędzić z dala od ludzi, w samotności. Przyjaciel świętego, Tiso, którego św. Antoni pozyskał dla II Zakonu, ofiarował się mu wybudować pustelnię w swych posiadłościach. W Camposampiere, w odległości mniej więcej 9–10 kilometrów od Padwy”.

<sup>55</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 16: „Tam upodobał sobie jeden szczególnie piękny orzech, w którego cieniu opleciono mu pustelnię maleńką”.

<sup>56</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 9 (1931), s. 263–264.

<sup>57</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 16, a także *Śmierć św. Antoniego Padewskiego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”, 12 (1925), s. 504–505.

<sup>58</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 16: „Kondukt prowadził Biskup; najznakomitsi obywatele mieli sobie za szczęście nieść trumnę; tłumy nie mogły pomieścić się na ulicach, a że ówczesnym zwyczajem każdy niósł świecę, miasto wyglądało jak uiluminowane”, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 9 (1931), s. 264–265 oraz *Święty Antoni gorący czciciel Najś. Matyi Panny*, „Rodzina Seraficka” 5 (1932), s. 146: „Z miłości ku Maryi chciał i umarł w klasztorze poświęconym Matce Bożej. A na tym miejscu gdzie wyzionął ducha, wzniesiono ołtarz, poświęcony Matce Bożej Wniebowziętej” i *Żywot św. Antoniego Padewskiego*, „Pochodnia Seraficka” 6 (1931), s. 176: „Krokiem olbrzymia śpieszy do wieczności. Dnia 13 czerwca

stał się miejscem licznych pielgrzymek, na jego grobie dokonywały się liczne cuda. Już w miesiąc po śmierci Antoniego biskup z duchowieństwem i mieszkańcami Padwy wysłali do papieża specjalną delegację, aby Antoniego wpisać w poczet świętych<sup>59</sup>.

Kanonizacja odbyła się w uroczystość Zielonych Świąt, 30 maja 1232 roku. Uroczystościom w katedrze spoletańskiej osobiście przewodniczył papież Grzegorz IX. Po odczytaniu historii cudów, które dokonały się za wstawiennictwem Antoniego, papież wygłosił słowa: „Na chwałę Trójcy Świętej, zasięgnąwszy opinii naszych braci kardynałów, mocą władzy apostołskiej wpisujemy błogosławionego Antoniego do katalogu Świętych i ustalamy dzień jego święta na 13 czerwca”<sup>60</sup>. niespełna w rok po śmierci Antoni został ogłoszonym świętym<sup>61</sup>.

Nabożeństwo do świętego rozwinęło się szczególnie w Padwie. Było ściśle związane z historią tego miasta, którego mieszkańcy z wdzięczności za doznane łaski wybudowali bazylikę pod Jego wezwaniem<sup>62</sup>. W 1263 roku przeniesiono relikwie św. Antoniego, przy ekshumacji zauważono, że język pozostał nienaruszony. Na polecenie Bonawentury, przełożonego generalnego Zakonu, umieszczono

1231 r. przyjmuje Sakramenta św. i wpada w zachwyt”, a także *Pogrzeb św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 4 (1926), s. 159–162.

<sup>59</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 9 (1931), s. 265: „Papież Grzegorz IX łaskawie przyjął wysłańców z Padwy i za jednomyślną zgodą św. Kolegium polecił rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego. Delegatami do badania cudów byli: biskup Padwy Jakób Corrado, opat Benedyktynów Giordano Spozzate i przeor Dominikanów, w najwyższej zaś instancji kardynał Jan biskup Sabiny”.

<sup>60</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 9 (1931), s. 265.

<sup>61</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 17: „Zaprawdę „dziwnym” się Pan okazał w słudze swym Antonim, który umarł w 36 latach, po ledwie 10 latach apostołstwa, a tak powszechnie był wielbiony, że papież Grzegorz IX, zrywając ze zwyczajami, przy kanonizacji przyjętemi, niespełna rok po śmierci ogłasza go świętym 30 maja 1232 r.”, a także *Święty Antoni ogłoszony Świętym*, w: „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 5 (1926), s. 198–200 oraz *Święty Antoni ogłoszony Świętym*, w: „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”, 6 (1926), s. 247–249 i *Ze świata serafickiego*, „Szkola Seraficka” 9 (1933), s. 267: „Są na ukończeniu prace, w Zakonie Franciszkańskim podjęte, w celu wyniesienia świętego Antoniego Padewskiego do godności Doktora Kościoła. Zaiste, już od dnia kanonizacji aż do reformy mszalnej i brewjarza, dokonanej przez Papieża Piusa V, prowadzono go jako Doktora Kościoła”.

<sup>62</sup> *U grobu św. Antoniego*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 48: „Mury tego kościoła, jak częstochowskie mury i loretańskie, przepojone są taką żarliwą wiarą, że kiedy pośród nie wchodzi człowiek nieszczęśliwy, serce mu się od razu napęlnia wzruszeniem”.

go w osobnym w relikwiarzu, który obecnie znajduje się w bazylice padewskiej<sup>63</sup>.

„Rodzina Seraficka” z 1931 r. na podstawie kroniki z 1433 roku przedstawiła wygląd zewnętrzny świętego, a mianowicie: „Św. Antoni pozostał całe życie dziewiczym. Miał płęć sńiadą, jak w ogóle Hiszpani. Wzrostu był niżej średniego, zewnętrznie zniszczony przez wodną pu-chlinę. Rysy miał delikatne i wyraz twarzy skupiony, tak, że od pierwszego wejrzenia, nie znając go bliżej, można się było domyśleć, że był usposobienia łagodnego i że był człowiekiem świętym. Z powodu życia przybladł. Ciało nie uległo rozkładowi”<sup>64</sup>.

Co do duchowej strony, to całą swą energię zużywał do udoskonalenia samego siebie i zbawienia dusz. Wszystkie swe siły ciała i duszy kierował ku jednemu celowi, ku Bogu.

## CUDOTWÓRCA ANTONI

Dzięki bogatym darom charyzmatycznym już za życia był uważany za cudotwórcę, a także po śmierci „cuda mnożyły się, wślawiając jego imię po wszystkich krańcach ziemi”<sup>65</sup>. Wśród wielu tytułów<sup>66</sup>, na czołowym miejscu znajduje się „Cudotwórca”<sup>67</sup>. W ślad za świętym rozchodziła się sława zdziałanych cudów. Nie było takiego miejsca nawiedzonego przez św. Antoniego, w którym Bóg nie okazał swojej mocy przez liczne cuda. Już podczas uroczystości kanonizacyjnych przedstawiono 53 cuda, wśród których były 2 wskreszenia zmarłych oraz 51 uleczeń z ciężkich i nieuleczalnych chorób<sup>68</sup>. Czasopisma tercjarskie opisywały dosyć szeroko powyższą kwestię. Tylko niektóre z nich zostały przedstawione poniżej.

<sup>63</sup> *Krótki żywot św. Antoniego z Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 17, a także *Język św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 2 (1918), s. 42–49.

<sup>64</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 9 (1931), s. 266.

<sup>65</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 9 (1931), s. 267.

<sup>66</sup> *Heroiczna wiara św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8/9 (1926), s. 231: „pochodnia Kościoła”.

<sup>67</sup> *Okólnik*, „Jubileuszowy Dzwonek Trzeciego Zakonu Św. O.N. Franciszka Serafickiego” 6/7 (1931), s. 177, a także *Komunikat Sekretarjatu Rady Głównej III Zakonu*, *Wiadomości Tercjarskie* 12 (1930), strona tytułowa oraz *Siedemsetletnia rocznica*, „Pochodnia Seraficka” 4 (1930), s. 111 i *List Apostolski Ojca św. Piusa XI*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 6/7 (1931), s. 1.

<sup>68</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 9 (1931), s. 265.

### Wskreszenie zmarłego

Pewnego dnia podczas głoszenia kazania, wniesiono do kościoła ciało zmarłego młodzieńca. Antoni przerwał kazanie i modlił się nad zmarłym, w pewnym momencie przemówił: „W imię Jezusa Chrystusa – wstań!” Po tych słowach młodzieniec wstał i wyszedł z kościoła<sup>69</sup>.

### Dzieciątko Jezus

Podczas głoszenia misji Antoni zamieszkał w pewnym domu. Będąc w swoim pokoju ukląkł do modlitwy, w której się całkowicie zatopił. Czuwanie modlitewne przedłużyło się późno do nocy. Gospodarz przez ciekawość, co pewien czas przez otwór w drzwiach obserwował, co dzieje się wewnątrz. Po pewnej chwili ujrzał świętego otoczonego światłością i pogrążonego w zachwycie, trzymającego na rękach Dzieciątko Jezus<sup>70</sup>.

### Ujarmienie ulewy

Innym razem Antoni nauczał pod gołym niebem, po pewnym czasie rozszalała się burza i zaczęło się „urwanie chmury”. Ludzie zaczęli uciekać, a wtedy do zebranych Antoni przemówił: „Stójcie – nikt z was nie zmoknie”. Po tych słowach deszcz zalał całą okolicę, ale nie dotknął nikogo, kto posłuchał tych słów<sup>71</sup>.

### Bilokacja

Innym darem była bilokacja, pewnego dnia głosił kazanie w Montpellier, „nagle przypomina sobie, że o tej samej porze w swoim klasztorze ma odśpiewać w chórze uroczysty graduał i że zapomniał prosić z którego z braci o zastępstwo; szczerze zmartwiony zatrzymuje się nagle i schyla głowę. O tej samej godzinie widziano go w klasztorze śpiewającego graduał wśród zakonnych braci”<sup>72</sup>.

### Powrót nowicjusza

W klasztorze w Montpellier jeden z nowicjuszy zniechęcony surową regułą Braci Mniejszych, ukradł psalterz z zapiskami świętego i opu-

<sup>69</sup> E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1/2 (1919), s. 12.

<sup>70</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 5 (1931), s. 142, a także *Św. Antoni a Boskie Dzieciątko Jezus*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 12 (1918), s. 365–368 oraz *Św. Antoni a Boskie Dzieciątko Jezus*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 12 (1921), s. 177–179.

<sup>71</sup> Tamże, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 5 (1931), s. 142.

<sup>72</sup> E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1/2 (1919), s. 13, a także *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 5 (1931), s. 141–142.

ścił Zakon. Po otrzymaniu informacji, Antoni zmartwiony tym postępkem pograżył się w modlitwie. Dużo czasu nie minęło, a uciekinier powrócił poruszony wyrzutami sumienia<sup>73</sup>.

### Nawrócenie heretyka

W Bourges<sup>74</sup> między słuchaczami Antoniego znajdował się jeden z przywódców miejscowej sekty. Wszelkie usiłowania świętego, aby heretyka nawrócić spełzały na niczym. Szczególnie podawał on w wątpliwość rzeczywistą obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Wszystkie dowody Antoniego zostały dementowane w ten sam sposób: „wierzyć to mi nie wystarcza, chcę widzieć”.

Niedowiarek posiadał konia, więc Antoni zaproponował mu pewne „doświadczenie” dotyczące zwierzęcia. Ustalono, iż koń nie otrzyma jedzenia przez trzy dni i jeżeli wtedy nie tknie jedzenia, a odda hołd Jezusowi w Najświętszym Sakramencie, to wtedy heretyk uwierzy i będzie innych nawracał. Na oznaczony dzień tłumy zeszły się na rynek miejski. Obok siebie stanęli: Antoni z Najświętszym Sakramentem i heretyk z owsem. Następnie przyprowadzono konia i podawano mu owies. Wygłodzone zwierzę uklękło najpierw przed Najświętszym Sakramentem, dając dowód na rzeczywistą obecność Jezusa Chrystusa w Sakramencie ołtarza. Skruszony heretyk publicznie wyznał swoje winy, a cud ten utwierdził w wierze wiele osób<sup>75</sup>.

### Kazanie do ryb

Na głoszone nauki przez Antoniego w Rimini mieszkańcy nie zwracali uwagi. Ani jasność wywodów, ani zapal mówcy nie zdołały ich przekonać. Gdy wszyscy zwątpili w możliwość nawrócenia stronników herezji (katarzy, albigeni), Antoni nie poprzestawał w swoich staraniach

<sup>73</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 5 (1931), s. 139.

<sup>74</sup> Podawane są różne miejscowości.

<sup>75</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 5 (1931), s. 140, a także *Święty Antoni Padewski wyznawca Pierwszego Zakonu*, „Szkoła Seraficka” 6 (1935), s. 165: „Znamienne jest zdarzenie, tak często przez sztukę wysławiane, kiedy Antoni osielka zmusza do oddania czci Jezusowi w Sakramencie utajonemu i przez to właśnie pozyskuje heretyka dla wiary w Jezusa pod postacią chleba” oraz E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1/2 (1919), s. 14: „Dnia jednego w Tuluzie pewien heretyk oświadczył Antoniemu, że tylko cud mógłby go skłonić do uwierzenia w obecność Bóstwa w Komunii św.” i *Cud z oslicą*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 3 (1923), s. 72.

i porwany gorliwością zwrócił się do mieszkańców: „skoro wy mnie nie słuchacie, idę od was i będę mówił do ryb, one usłuchają mię z pewnością”. Po tych słowach zwrócił się ku morzu i przemawiał do stworzeń wodnych. Po pewnym czasie z toni wodnej wypłynęły na powierzchnię ryby. Po wygłoszeniu kazania, Antoni pobłogosławił stworzenia wodne, które następnie odpłynęły. Zdarzenie to zawstydziło wielu zebranych i nawracali się na dobrą drogę<sup>76</sup>.

### **Pomoc ubogiej kobiety**

W drodze do Marsylii, Antoni wraz z braćmi nocował u ubogiej kobiety. Przejęta litością dla upadających ze znużenia zakonników, pragnie ich dobrze ugościć. Do jedzenia miała niewiele jedzenia, a nawet nie miała naczyń, aby poczęstować gości winem. Pożyczyła naczynia od sąsiadki, a wychodząc z domu zapomniała zamknąć gąsior z winem i cała zawartość się wylała. Na domiar tego jeden z zakonników stłukł wcześniej pożyczoną szklankę. Biedna gospodyni zalała się łzami, a święty poruszony litością oddał się modlitwie. Okazało się, iż stłuczona szklanka sama się posklejała, a pusty gąsior znajdujący się w piwnicy ponownie wypełnił się winem<sup>77</sup>.

### **Nawrócenie heretyków**

Przywódcy heretyków w Rimini postanowili otruć Antoniego, którego zaprosili na posiłek i podali zatrute jedzenie. Antoni, oświecony duchem Bożym, uczynił im wyrzuty, a oni jeszcze bardziej drwili z Antoniego, mówiąc: „zjedz tę potrawę, a jeśli ci ona nie zaszkodzi, przysięgamy, iż nawrócimy się na wiarę katolicką i innych będziemy do tego nakłaniać”. Potem święty pomodlił się przez chwilę i pobłogosławił jedzenie, następnie zjadł bez najmniejszej szkody. Heretycy pokonani tym cudem, spełnili dane przyrzeczenie i powrócili do Kościoła katolickiego<sup>78</sup>.

### **Nawrócenie grzesznika**

Po wygłoszonym kazaniu, jeden ze słuchaczy upadł do nóg Antoniemu z prośbą, aby wysłuchał jego spowiedzi. Skrucha rozrzewniła

<sup>76</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 6 (1931), s. 168–169, a także E. Hello, *Św. Antoni Padewski*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”, 1/2 (1919), s. 15 oraz *Kazanie do ryb*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1 (1924), s. 7–10.

<sup>77</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 5 (1931), s. 143.

<sup>78</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 6 (1931), s. 169.



bardzo grzesznika, który zaczął płakać i nie mógł wymówić ani jednego słowa. Antoni zwrócił się do niego łagodnie i polecił, aby spisał grzechy na kartce. Po zapisaniu kartki, penitent wrócił do zakonnika, a ten odczytał słowa i udzielił rozgrzeszenia. Następnie oddał kartkę, okazało się, że wszystkie zapisane wyrazy zniknęły<sup>79</sup>.

### **Wysłuchany podczas Mszy św.**

Jan Gomez-Cano, królewski kamerdyner z Brabantu, prowadził bardzo ważny proces. Lecz nieszczęśliwym trafem akta sprawy zaginęły. Poszukiwania były nieskuteczne, trwały trzy miesiące. Wtedy Jan zwrócił się do św. Antoniego i postanowił o zamówieniu kilku intencji mszalnych w tej sprawie. Następnie udał się do klasztoru w Brüssel, gdzie przy wejściu spotkał brata zakonnego, któremu powiedział o swoim zmartwieniu. Brat poradził Janowi, aby poszedł do kościoła na Mszę św., a następnego dnia akta się odnajdą. I rzeczywiście tak się stało, akta się odnalazły i wygrał proces<sup>80</sup>.

### **Nawrócenie rozbójników**

Ok. 1290 r. w górach istniała grupa rozbójników. Oni słysząc o niezwykłych kazaniach Antoniego, postanowili sprawdzić, czy to prawda i udali się w przebraniu na głoszone nauki. Nie wierzyli, aby słowa mogły być tak potężne i skuteczne. Po wysłuchaniu kazania odczuli wyrzuty sumienia i poszli do spowiedzi. Antoni wysłuchiwał ich kolejno, każdy otrzymał stosowną pokutę. Dodatkowo zaznaczył, aby wytrwać w dobrych postanowieniach, a także przepowiedział niezwykle kary, za powrót do dawnego stylu życia<sup>81</sup>.

### **Św. Franciszek błogosławi Antoniemu**

Podczas Kapituły prowincjalnej w Arles, Antoni wygłosił kazanie na temat: „Jezus Nazareński, Król Żydowski”. W czasie kazania, br. Monald miał wizję w której ujrzał św. Franciszka unoszącego się nad kazalnicą i błogosławiącego zebranym. Słuchacze zostali napelnieni szczęściem i pociechą wewnętrzną. Wizja ukazała błogosławieństwo dla

<sup>79</sup> *Żywot Św. Antoniego Padewskiego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 7 (1925), s. 294–295.

<sup>80</sup> *Wysłuchany podczas Mszy św.*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 11 (1933), s. 313–314.

<sup>81</sup> *Święty Antoni Padewski*, „Rodzina Seraficka” 8 (1931), s. 233–234.

Antoniego w jego pracy apostołskiej, a także „przekonanie opornych słodyczą słowa, a pokornych czynem i cierpliwością”<sup>82</sup>.

### NADZWYCZAJNE ŁASKI, PODZIĘKOWANIA, PROŚBY

Liczby uzdrowień i nadzwyczajnych łask otrzymanych za pośrednictwem św. Antoniego, a publikowanych w czasopismach tercjarskich nie da się określić ze względu na ich bardzo dużą ilość. Niektóre z czasopism tercjarskich prowadziły specjalne działy (rubryki) poświęcone tym nadzwyczajnym zdarzeniom. Przykładem może być „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”, który na przestrzeni kilkudziesięciu lat, w swoich comiesięcznych wydaniach publikował od kilku do kilkunastu cudownych zdarzeń. Czytelnicy informowali o otrzymanych łaskach w rubryce pt: „Nadzwyczajne łaski otrzymane w ostatnich czasach za przyczyną św. Antoniego”.

Na przykład w roczniku z 1918 r. przedstawiono 52 nadzwyczajne łaski i były to m.in: uzdrowienie męża, ochrona od pożaru, uzdrowienie ciężko chorej, uzdrowienie dziecka, natychmiastowy ratunek<sup>83</sup>, odnalezienie zguby, uzdrowienie ciężko chorej, opieka w czasie inwazji, zwrócenie pieniędzy i uleczenie oka<sup>84</sup>.

Inną rubryką w tym samym czasopiśmie, a dotyczącą podziękowań opatrzonych tylko inicjałami imion i nazwiskami wraz z podaniem kwoty pieniężnej były: „Podziękowania św. Antoniemu za otrzymane łaski”. Można przyjąć, że takich podziękowań w jednym numerze znajdowało się średnio ok. 90<sup>85</sup>. Najwięcej podziękowań publikowano w latach dwudziestych XX w., w latach zaś następnych ich liczba zmalała.

Podobne podziękowania z opisem zdarzenia publikował „Dzwonek Trzeciego Zakonu”<sup>86</sup>, a także w kilku wydaniach „Głos św. Franciszka”<sup>87</sup> i „Szkoła Seraficka”<sup>88</sup>.

<sup>82</sup> *Święty Antoni Padewski*, tamże, 5 (1931), s. 140–141.

<sup>83</sup> *Nadzwyczajne łaski otrzymane w ostatnich czasach za przyczyną św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”, 6 (1918), s. 186–188.

<sup>84</sup> Tamże, nr 5 (1918), s. 153–157.

<sup>85</sup> *Podziękowania*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1 (1920), s. 30–31.

<sup>86</sup> *Publiczne podziękowania św. Antoniemu za otrzymane łaski*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 1 (1923), s. 26–27.

<sup>87</sup> *Publiczne podzięk*, „Głos św. Franciszka” 2 (1926), s. 62–63.

<sup>88</sup> *Publiczne podzięk*, „Szkoła Seraficka” 2 (1927), s. 64.

Oprócz podziękowań publikowano prośby do św. Antoniego. Wśród wielu były następujące intencje: o zdrowie, opiekę i błogosławieństwo dla siebie i swoich rodzin, o szczęśliwy powrót z wojny lub niewoli, o rychły pokój i odwrócenie klęski głodu, o opiekę nad uciśnioną Ojczyzną<sup>89</sup>.

## CHLEB ŚW. ANTONIEGO

Pod koniec XIX w. rozpowszechnił się zwyczaj „chleba św. Antoniego”, który został zainicjowany w Tuluzie (1886). Była to jałmużna dla ubogich, składana ku czci św. Antoniego dla uzyskania jego wstawiennictwa.

Zwyczaj ten, obrazuje jedno z podań, zamieszczone w „Rodzinie Serafickiej”.

W Tuluzie, w południowej Francji, mieszkała Ludwika Bouffier. Prowadziła sklep i jak co dzień rano udała się do swego sklepu. Niestety, w nocy złodzieje uszkodzili zamek, którego w żaden sposób nie można było później otworzyć. Przy zamku długo pracował ślusarz i ostatecznie udał się po narzędzia potrzebne do wyważenia drzwi. Tymczasem właścicielka zwróciła się do św. Antoniego o pomoc, a z wdzięczności za wsparcie chciała ofiarować datek na chleb dla ubogich. Gdy ślusarz powrócił, poprosiła, aby jeszcze raz spróbował otworzyć zamek dorobionym kluczem. Drzwi otworzyły się bez problemu, a wiadomość o niezwykłym zdarzeniu szybko rozeszła się po mieście, całej Francji i świecie<sup>90</sup>. Inną opowieść o „chlebie św. Antoniego” przedstawił „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” z 1929 roku<sup>91</sup>.

<sup>89</sup> *Prośby do św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 2 (1918), s. 65–66.

<sup>90</sup> *Chleb św. Antoniego*, „Rodzina Seraficka” 9 (1929), s. 277–278.

<sup>91</sup> *Chleb św. Antoniego*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 1 (1918), s. 14: We Włoszech w Kalabrii, znajduje się miejscowość Terranova da Sibari, w której jest od dawnych czasów zwyczaj, że każda rodzina przy pieczeniu chleba przeznaczała jeden bochenek św. Antoniemu dla ubogich, który to bochenek nazywała się „Chlebem św. Antoniego”. Aby ten chleb rozpoznać między innymi, na jednej stronie umieszczało się wieniec z ciasta (podobieństwo do głowy zakonnika wraz z tonsurą). Jak tylko chleb się wypiekł, zostawał przekazany do klasztoru Braci Mniejszych, aby zakonnicy mogli się nim podzielić z ubogimi. U mieszkańców panowało takie przekonanie, iż chleb udaje się tylko tym gospodyniom, które nie zapomniały o „chlebie św. Antoniego”. Do tego zwyczaju odnosi się pewna legenda. Pewnej skąpej kobiecie nie chciał upiec się dobrze chleb, jednym z powodów było to, że nie przeznaczała chleba dla św. Antoniego. Po

Prasa tercjarska, informowała o ofiarach pieniężnych na „chleb św. Antoniego”<sup>92</sup>, a także wydawano w Polsce czasopismo „Chleb Ubogich Świętego A. Padewskiego” (1895–1923).

## JUBILEUSZ ANTONIAŃSKI

W 1931 roku cały świat chrześcijański obchodził 700-lecie śmierci i kanonizacji św. Antoniego Padewskiego<sup>93</sup>. O organizacji jubileuszu w Polsce, postanowili prowincjałowie trzech obediencji franciszkańskich na posiedzeniu, które odbyło się 5 września 1930 roku w Krakowie. Ustalono wstępny termin obchodów na początek lipca 1931 r., a także postanowiono o połączeniu obchodów ze Zjazdem Delegatów III Zakonu św. Franciszka z Asyżu. Prowincjałowie zlecieli Generalnemu Sekretariatowi Rady Głównej III Zakonu w Polsce<sup>94</sup>, urządzenie głównej uroczystości<sup>95</sup>. Zarząd Rady Głównej zebrał się 29 stycznia 1931 r. i ustalił termin oraz program obchodów jubileuszowych<sup>96</sup>.

jakimś czasie postanowiła jeden bochenek przeznaczyć dla św. Antoniego, aby pozyskać jego życzliwość. Jednak do tego chleba używała mniej ciasta. Po wsadzeniu chleba do pieca przypomniała sobie, że nie zrobiła specjalnego oznaczenia. Nie zmartwiła się tym za bardzo, ponieważ wiedziała, że jest najmniejszy i nie będzie problemu z rozpoznaniem. Gdy wyjęła chleb z pieca, stwierdziła że są po raz pierwszy bardzo dobrze wypieczone. Jednak największy chleb został oznaczony (przez św. Antoniego) i przerażona gospodyni krzyknęła: „O Antoni! Obrależ sobie właśnie bochenek największy!” Pomimo tego skąpa kobieta zaniósła chleb do klasztoru, a o swoim doświadczeniu opowiedziała sąsiadom. Odtąd pobożni mieszkańcy przekazywali bochenek dla św. Antoniego.

<sup>92</sup> *Na chleb św. Antoniego*, „Rodzina Seraficka” 10 (1929), s. 320, a także *Chleb św. Antoniego*, w: „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 1 (1926), s. 62 oraz *Chleb św. Antoniego*, „Głos św. Franciszka”, 2 (1926), s. 63 i *Na chleb św. Antoniego*, „Szkoła Seraficka” 2 (1933), s. 65, a także *Na chleb św. Antoniego dla ubogich chłopców i kolegium serafickie we Lwowie złożyli ofiarę*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 2 (1918), s. 68.

<sup>93</sup> *List Apostolski do Biskupa Padewskiego*, „Wiadomości Tercjarskie” 14 (1931), s. 49–57.

<sup>94</sup> M. Kuczkowski, *Rada Główna*, w: *Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu*, s. 169–199.

<sup>95</sup> *Komunikat Sekretariatu Rady Głównej III Zakonu*, „Wiadomości Tercjarskie” 12 (1930), s. 337.

<sup>96</sup> *Komunikat Sekretariatu Rady Głównej*, „Wiadomości Tercjarskie”, 13 (1931), s. 2–3, a także *Komunikat Sekretariatu Rady Głównej III Zakonu*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego”, 1 (1931), s. 18–19 oraz *Sprawozdania z dotychczasowych prac przygotowawczych do krakowskiego obchodu uroczystości św. Antoniego*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego”, 2 (1931), s. 54–56.

Prowincjałowie na zebraniu we wrześniu 1930 roku postanowili również o zorganizowaniu „Narodowej Pielgrzymki Polskiej na grób św. Antoniego w Padwie”<sup>97</sup>. Protektorat nad pielgrzymką objął Ks. Kardynał August Hlond, Prymas Polski. Na czele Komitetu Organizacyjnego stanął o. Rajner Gościński<sup>98</sup>. Siedziba Komitetu mieściła się we Lwowie, przy ul. Franciszkańskiej 1. Szczegółowy program i informacje dla pielgrzymów zostały przedstawione w „Wiadomościach Tercjarskich” z maja 1931 roku<sup>99</sup>.

Na tym samym zebraniu, postanowiono również o „sprawieniu prezentu” św. Antoniemu w Padwie z okazji jubileuszu. Po porozumieniu się z zarządem bazyliki padewskiej, zdecydowano o przekazaniu dywanu<sup>100</sup>.

Dnia 3 lipca 1931 r. o godz. 8.00 w Krakowie, we wszystkich kościołach franciszkańskich rozpoczęły się uroczystości jubileuszowe, gdzie zostały odprawione nabożeństwa z kazaniem. W trakcie dnia dokonano wyboru nowej Rady Głównej III Zakonu, a wieczorem na krążgankach kościoła oo. Franciszkanów przed obrazem św. Antoniego odbyło się powitalne zebranie. Spotkanie poprowadził o. C. Szuber, prezes Rady Głównej i prowincjał oo. Kapucynów krakowskich. Potem uczestnicy udali się na przedstawienie sceniczne przy kościele oo. Reformatów.

Następnego dnia od rana odbywały się nabożeństwa, a o godz. 10.00 odbyło się spotkanie Delegatów w Sali Złotej domu katolickiego, które zaszczylił swoją obecnością metropolita krakowski. Tego dnia

---

<sup>97</sup> *Komunikat Komitetu Organizacyjnego o pielgrzymce do Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 4–5.

<sup>98</sup> R. Gościński, *700-lecie śmierci św. Antoniego i Pielgrzymka do Padwy*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 3 (1931), s. 79–80.

<sup>99</sup> *Program Nar. Pielgrzymki Polski do Padwy*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 5, a także R. Gościński, *Informacje dla PT. Uczestników N. Pielgrzymki Polskiej do Padwy*, w: tamże, 13 (1931), s. 5–6.

<sup>100</sup> *Komunikat o darze tercjarzy polskich dla Św. Antoniego*, w: tamże, 13 (1931), s. 7: „Dywan ten w rozmiarze 6 × 3 i pół metra wykonany w rodzaju >Polonia<, sporządzi firma Szczerbiński w Warszawie za cenę 4300 zł. Tło dywanu stanowi czerwień polską, ozdobioną wieńcami kwiatów naszych pól. Na czterech rogach znajdują się cztery herby głównych miast Polski: Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, a w środku większych rozmiarów Orzeł Biały. Przez pole dywanu biegnie w półkolu biały napis: Tercjarze Polski św. Antoniemu – 1231–1931”, a także *Na dywan dla ołt. św. Antoniego w Padwie złożyli*, w: tamże, 14 (1931), s. 79–81 oraz C. Jurkiewicz, *Odezwa*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 3 (1931), s. 77–79 i *Dar tercjarzy polskich dla św. Antoniego*, „Pochodnia Seraficka” 3 (1931), s. 68–69.

wieczorem na krążgankach odbyła się uroczysta akademicka ku czci św. Antoniego<sup>101</sup>.

Zakończeniem uroczystości w Krakowie była procesja, która wyruszyła w niedzielę 5 lipca o godz. 17.00 z przed kościoła oo. Bernardynów na plac Szczepański. Procesję prowadził książę metropolita krakowski A.S. Sapieha w asyście ks. bpa Rosponda i ks. inf. Ślepickiego. Zakonnicy nieśli relikwie św. Antoniego, w szpalerze dzieci na biało ubranych z liliami w rękach. Po dotarciu na plac kazanie wygłosił o. Kamil, gwardian oo. Reformatorów, a potem metropolita udzielił wszystkim Apostolskiego błogosławieństwa. Uroczystości zgromadziły kilkanaście tysięcy wiernych<sup>102</sup>.

Z okazji jubileuszu wytłoczono medaliki jubileuszowe św. Antoniego<sup>103</sup>, a także wydano książkę „Święty Antoni Padewski”<sup>104</sup> i „Jubileuszowy Kalendarz Dzwonka wydany z okazji 700-letniej rocznicy śmierci błogosławionej świętego Antoniego z Padwy wielkiego cudotwórcy narodów”<sup>105</sup>. O świętym napisano przedstawienia sceniczne drukowane w czasopiśmie tercjarskich<sup>106</sup> oraz ułożono hymn na uroczystość jubileuszu<sup>107</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony wizerunek św. Antoniego i związane z tą postacią inne zdarzenia opierają się na czasopiśmie tercjarskich. W tego rodzaju

<sup>101</sup> Przemówienie N.O. Kornela Czupryka, „Wiadomości Tercjarskie” 14 (1931), s. 76–79.

<sup>102</sup> Sprawozdanie Sekretariatu z obchodu jubil. ku czci św. Antoniego, w: tamże, 14 (1931), s. 57–72, a także F. Kędzierski, *Polska, Świętemu z Padwy*, „Dzwonek III Zakonu św. Ojca Naszego Franciszka z Asyżu” 9 (1931), s. 270–275.

<sup>103</sup> Medaliki, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 18.

<sup>104</sup> *Książeczka jubileuszowa o świętym Antonim*, „Szkoła Seraficka”, 4 (1931), s. 30; „Święty Antoni Padewski” książka dla czcicieli św. Antoniego zawierająca życiorys świętego, różne modlitwy, nowennę, nabożeństwo, godzinki, Mszę św., pieśni z nutami. Objętość książki 216 stron, cena egzemplarza 1,50 zł (miękkie), 2,00 zł (oprawiony). Książka była do nabycia w klasztorach i w redakcji Szkoły Serafickiej”.

<sup>105</sup> „Dzwonek III Zakonu S.O.N. Franciszka” 2 (1931) – reklama.

<sup>106</sup> Stefa, *Święty i Błogosławiona*, „Wiadomości Tercjarskie” 13 (1931), s. 19–46, a także *Nawrócenie Jankiela*, „Pochodnia Seraficka” 6 (1931), s. 148–154.

<sup>107</sup> *En Gratulemur*, „Jubileuszowy Dzwonek Trzeciego Zakonu Św. O.N. Franciszka Serafickiego” 6/7 (1931), s. 175, a także Hymn do Świętego Antoniego, „Wiadomości Tercjarskie” 12 (1930), s. 356.

publikacjach podstawą wiedzy były przekazy ludowe, tradycja i dostępna w ówczesnym czasie literatura.

Aby poznać „głębszą” stronę Antoniego, powinniśmy sięgnąć do jego kazań i nauk, w których gorliwie i z zapalem wyjaśniał Boską mądrość. Swoją wiedzę czerpał z ustawicznego rozczytywania się w Piśmie św.

Jednym z mało znanych wizerunków w ikonografii jest św. Antoni z księgą ewangelii w ręce. Na ważność tego ewangelicznego ukierunkowania wskazuje papież Grzegorz IX, który przyznał mu tytuły: „Doktora Kościoła” i „Arki Przymierza”.

Antoni mówił i działał, a następnie odchodził, żył pośród ludu i dzielił trudności życia codziennego. Słuchał cierpliwie i nauczał, przeżywając głęboko to, co cierpliwie głosił.

Był bezkompromisowy w zwalczaniu herezji, surowo piętnował zło społeczne swoich czasów. Nieustannie zachęcał do odpowiedzialności, szczególnie wyczulony na niedolę ludzi prostych i biednych. Nie był osobą tylko uśmiechniętą i zadowoloną, twardo stąpał po ziemi oraz znał realia życia.

„Na tę przeto pochodnię świętości, którą się szczyci Kościół katolicki, niechaj ze czcią wpatrują się wszyscy, i do jego czynów i cnót niechaj się starają dostosować swe życie”<sup>108</sup>.

## SAINT ANTHONY PADEWSKI – MAN OF THE GOSPEL IN THE LIGHT OF THE TERTIARY JOURNALS (1918–1939)

### SUMMARY

Among the saints, one of the most popular in the Christian world is Anthony Padewski, the greatest ecclesiastic of Saint Francis of Assisi.

The Pope Gregory IX awarded him with the title of *the Doctor of the Church* and *the Ark of the Covenant* and Leon XIII called Anthony *the Saint of the whole world*. The church worships him as the man of the gospel.

The tireless apostle of the poor and oppressed but also the apostolic missionary. He is well-known also among those who are not interested in religion. During his lifetime he was a faithful almoner and these days, after almost eight centuries, he wipes the tears of thousands unhappy people. He is associated with the constant help in the most helpless cases and charity work.

<sup>108</sup> *List Apostolski do Biskupa Padewskiego*, „Wiadomości Tercjarskie” 14 (1931), s. 56.

In 1931 there took place the worldwide celebration of the 700<sup>th</sup> anniversary of the Saint's death. The biggest commemoration was in Lisbon and Padua. In Poland the centre of the celebration was Krakow. For the jubilee the Pope Pius XI gave the apostolic proclamation about the Saint Anthony of Padua.

Within the big Franciscan family, to which Anthony belonged, its own place had also the Order for *living in the world*, which those days was called *the brothers and sisters of penance*. The order changed its name a number of times, but one of the most often used was the Third Order of Saint Francis of Assisi. Nowadays it is recognized as Secular Franciscan Order.

The most dynamic development of Franciscan Tertiary took place in Poland in the years 1918–1939. At that time there were thousands of the tertiary. The Franciscan Province chaired printing and distributing the tertiary publications which performed a great function for Polish tertiary. It was the important source of Franciscan hagiography, in which we can also meet Saint Anthony Padewski.

Anthony gave speeches and acted, then he left, lived together with ordinary people and faced the difficulties of life. He listened patiently, kept educating and experienced deeply what he was teaching. He was totally adamant when it came to fighting against heresy and was against the social situation of his times. He tried to encourage people to be responsible and was so sensitive for the misery of the poor and simple people.